Bukarest 19/9 54

514

Moja Celinko Kochana

Zatęskram list do Ciebie. Tak spóźniony jak bywało z Twojem czasem! Ale toco winien jak nie czertowieje. Piszę dziś i do Twojej Zy – i proszę żeby Ci list ten przesłała. Wysłałem tu Jadzi za dni kilka. Do Twego męża napiszę – w odpowiedzi na list jego do Jadzi pisany. Niech się nie trudzi o to że mój dochód z roku zeszłego uległy został na spłacenie

515

długu na Babinie. Skoro tam przybywa kapitału, mogę go zmniejszyć w zapis. Wydatki na mnie wielkie – ale nie dbał, bo to przecie nie stracone. Cóż to za masa wszelkich wydań ciekawych z Kłomnika! Nie ginie i nie zginie naród którymi wielu tak służy, jako kto może. Niemyślnie mi pilno Jadzię odczytać. Zy tegoż dzisiaj nie wystarczy na tyle głupstw. Czy Ty jej dowieziesz Sypka do Wiednia, jak damy znać? – Ściskam Cię i kocham i niemam słów na wdzięczność moją z

Comtesse T. Dzialynska